

BARBARA ZBROJA

<https://orcid.org/3775-3086-7585-3615>

(Archiwum Narodowe w Krakowie)

EMILIA URBAŃCZYKÓWNA – WŁAŚCICIELKA ATELIER „SECESYA” W PODGÓRZU. NOWOCZESNA KOBIETA, ZAPOMNIANA FOTOGRAFKA

Abstrakt

W artykule przedstawiono losy i działalność Emilii Urbańczykówny, fotografi prowadzącej w latach 1915–1939 zakład „Secesya” znajdujący się w Rynku Podgórskim 9. Urbańczykówna była pierwszą kobietą w Krakowie, która otworzyła własne atelier. Działała w branży przeszło trzydzieści lat. W latach czterdziestych była właścicielką atelier „Luna”, a następnie prowadziła studio „Plastyka”.

Praca nie tylko przywraca pamięć o tej zapomnianej postaci, ale obejmuje także nieznane dotychczas losy zakładu fotograficznego „Secesya” („Secesja”), działającego w Podgórzu od końca XIX stulecia, aż po lata sześćdziesiąte XX wieku. W artykule wspomniano o innych fotografach prowadzących ten zakład: Józefie Sebaldzie, Janie Suheckim, Bazylim Sławińskim, Antonim Walaszku i jego synu Stanisławie. Po działalności atelier zachowały się liczne fotografie przechowywane w instytucjach archiwalnych i muzealnych oraz w zbiorach prywatnych, część z nich nie była wcześniej kojarzona z konkretnymi fotografami.

Słowa kluczowe: zakład fotograficzny „Secesya”, Józef Sebald, Jan Suhecki, Bazyl Sławiński, Antoni Walaszek, Stanisław Walaszek, Rynek Podgórski 9, zakład fotograficzny „Luna”, zakład fotograficzny „Plastyka”

Emilia Urbańczykówna była pierwszą kobietą, która otworzyła w Krakowie swój własny zakład fotograficzny, co zasługuje na szczególne podkreślenie, gdyż krakowskie fotografi, o których posiadamy wiedzę, pochodziły z rodzin zajmujących się tym zawodem¹. W drugiej połowie XIX wieku i w pierwszej następnego stulecia – z uwagi na wysokie koszty inwestycji w drogi sprzęt i wyposażenie, a niekiedy także konieczność postawienia specjalnego budynku – zakłady fotograficzne były zazwyczaj rodzinnymi i kilkupokoleniowymi interesami. Zawód fotografa w przypadku kobiet najczęściej przechodził z męża na żonę lub z ojca na córkę. Inaczej wyglądała kariera zawodowa Urbańczykówny. Jej wybór profesji nie wynikał z przejęcia lub odziedziczenia atelier, jak to miało miejsce w sytuacji innych miejscowych fotografek, tylko był

świadomą i odważną decyzją wyboru zajęcia dającego stałe i pewne źródło dochodu, a w przypadku naszej bohaterki również spełniającego zawodowe ambicje. Do niedawna bardzo niewiele wiedzieliśmy na temat jej życia i działalności fotograficznej². W latach 1915–1939 była właścicielką słynnego atelier „Secesya” znajdującego się w Rynku Podgórskim 9. Później, przy ul. Lea 45, prowadziła krótko atelier „Luna”, a w 1941 roku uruchomiła przy ul. Zwierzynieckiej 11 zakład „Plastyka”. Choć Urbańczykówna pracowała w branży fotograficznej przeszło trzydzieści lat, nie wzbudzała zainteresowania zarówno wśród osób badających dzieje krakowskiej fotografii, jak i tych zajmujących się historią kobiet.

Pierwszym, który wspomniał Marię Urbańczyk (matkę Emilii) – jako właścicielkę „Secesyi” – był

¹ Nazwiska fotografek zostały wymienione w części „uwagi końcowe”.

² *Urbańczyk Emilia* w: *Encyklopedia Krakowa*, Warszawa–Kraków 2000, s. 1024–1025.

Andrzej Bogunia-Paczyński w artykule zamieszczonym w „Echu Krakowa”³. Należy od razu sprostować tę informację – Maria Urbańczyk nie była właścicielką atelier, nie zajmowała się również fotografią, ale prawdopodobnie wniosła wkład finansowy w kosztowny zakup zakładu przez jej córkę Emilię w roku 1915. Bogunia-Paczyński jest również autorem tezy, że w Podgórzu działały dwa zakłady „Secesya”, początkowo w Rynku pod numerem 8, a następnie pod nr 9⁴. Informacje te również okazały się mylne, co zostanie wyjaśnione poniżej. Artykuł Andrzeja Bogunia-Paczyńskiego pojawił się drukiem w roku 1984, a zawarte w nim informacje były do niedawna powielane. Ustalenia tego autora zostały częściowo powtórzone w nocy o „Secesji” zawartej w pionierskim opracowaniu Katarzyny Kudłacz i Marty Miskowicz, czyli *Katalogu winiet krakowskich zakładów fotograficznych w zbiorach Muzeum Historii Fotografii im. Walerego Rzewuskiego w Krakowie* wydany w 2008 roku⁵. Pojawiły się również na kartach opublikowanego w 2016 roku *Katalogu Kolekcji Przodków*, jednego z projektów Fundacji Przestrzeń Kobiet⁶. W pracy tej podano: „od 1915 roku właścicielką zakładu była Maria Urbańczyk wraz z córką Emilią”⁷. Lakoniczne wzmianki o atelier zilustrowano fotografią z „Secesy” wykonaną w okresie, kiedy zakład należał jeszcze do poprzedniego właściciela – Bazylego Sławińskiego⁸. Wspomniana ilustracja jest wymownym dowodem na to, jak mało wciąż wiadomo o historii krakowskiej fotografii atelierowej i jej poszczególnych twórcach.

W ostatnim czasie postać Emilii Urbańczykówny została przypomniana na plenerowej wystawie *Za obiektywem. Krakowskie zakłady fotograficzne pierwszej połowy XX wieku* prezentowanej w Archiwum Narodowym w Krakowie przy ul. Rakowickiej 22E od 30 września do 7 listopada 2021 roku. Kuratorem ekspozycji była autorka niniejszego artykułu. Poszerzone informacje o bohaterce artykułu pojawiły się drukiem w katalogu do wystawy wydany w 2022 roku przez Archiwum Narodowe w Krakowie⁹.

Emilia Urbańczykówna została także przypomniana w nagraniu filmowym *Zakład fotograficzny w Rynku Podgórskim 9 i jego właściciele* nakręconym w 2023 roku w ramach działań promocyjnych Archiwum, który jest dostępny na kanale You Tube instytucji¹⁰. Urbańczykówna posiada również notę w „Encyklopedii Podgórza”¹¹ i stała się jedną z bohaterek plenerowej wystawy „Podgórzanki”, przygotowanej przez Muzeum Podgórza we współpracy z Radą Dzielicy XIII, prezentowanej na Rynku Podgórskim od lipca do października 2024 roku¹².

Powstanie niniejszej pracy stało się możliwe dzięki przychylności i pomocy rodziny Emilii Urbańczykówny, a przede wszystkim Pawła Malinowskiego, wnuka siostry fotografki. Zaznaczyć trzeba, że publicznie dostępne archiwalia często nie dają możliwości odtworzenia całości życiorysu. Udostępnione przez rodzinę informacje, połączone z tymi zebranymi w toku kwerend w Archiwum Narodowym w Krakowie stały się więc podstawą do naszkicowania portretu tej niezwyklej, choć zapomnianej kobiety.

Ponieważ Emilia Urbańczykówna prowadziła zakład fotograficzny w Podgórzu przez 24 lata, należy tutaj nadmienić, że historia podgórskiej fotografii jest bardzo słabo rozpoznana i praktycznie nieopisana. W temacie badań wyróżnia się opracowanie Wandy Mossakowskiej dotyczące Teofila Świerczewskiego, być może pierwszego, stałego fotografa w tym mieście¹³. Powyżej wymieniony *Katalog winiet krakowskich zakładów fotograficznych* w zbiorach Muzeum Fotografii w Krakowie¹⁴, oprócz atelier „Secesya”, wspomina również o zakładzie Świerczewskiego oraz Józefa Sebalda, jednak bez szczegółowych informacji na temat ich podgórskiego etapu działalności¹⁵. W 2021 roku, ukazała się publikacja *Podgórze*

³ Andrzej Bogunia-Paczyński, *Od „Secesy” do „Secesy”*, „Echo Krakowa”, 1984, nr 55, 16 III, s. 4 [10].

⁴ Ibidem.

⁵ Katarzyna Kudłacz, Marta Miskowicz, *Katalog winiet krakowskich zakładów fotograficznych w zbiorach Muzeum Historii Historii Fotografii im. Walerego Rzewuskiego w Krakowie*, Kraków 2008, s. 327.

⁶ Ewa Furgał, *Katalog kolekcji Archiwum Przodków*, Dawne zakłady fotograficzne, Kraków 2016.

⁷ Ibidem, s. 28.

⁸ Ibidem, s. 29.

⁹ Babara Zbroja, *Za obiektywem. Krakowskie zakłady fotograficzne pierwszej połowy XX wieku*, Katalog wystawy w Archiwum Narodowym w Krakowie (dalej: ANK), 30 września–7 listopada 2021, Kraków 2022, s. 187–189.

¹⁰ Link do filmu: <https://www.youtube.com/watch?v=B-CvFbgArsGQ>, dostęp: 3.11.2023.

¹¹ Babara Zbroja, *Urbańczykówna Emilia (1889–1949)*, w: *Encyklopedia Podgórza*, red. prowadzący M. Baran, Kraków 2024, s. 91.

¹² Notę o Urbańczykównie wspomnianej wystawie przygotowała autorka niniejszego artykułu.

¹³ Wanda Mossakowska, *Teofil Świerczewski (1829–1885), mało znany, wiele podróżujący fotograf*, „«Dageryotyp»”. Biuletyn Stowarzyszenia Historii Fotografii”, nr 6, Warszawa 1997, s. 3–12.

¹⁴ K. Kudłacz, M. Miskowicz, *Katalog winiet*, op.cit.

¹⁵ Ibidem, s. 314–315, 327.

zawierająca widoki tego miasta ze zbiorów Muzeum Krakowa, w jej części tekstowej jednak nie uwzględniono informacji o ważnych fotografiach ulic oraz poszczególnych obiektów wykonanych przez Bazylego Sławińskiego, właściciela „Secesy” w latach 1906–1915, co należy tłumaczyć tym, że w chwili wydania wspomnianej książki jego nazwisko nie było historykom fotografii znane, a tym samym kojarzone z tym atelier¹⁶.

Popularny podgórski zakład „Secesya” był, jak się okazuje, znany dotychczas tylko z nazwy i zachowanych zdjęć, a wymienieni w niniejszym artykule podgórscy fotografowie: Jan Suchecki, Bazyl Sławiński czy Antoni Walaszek, nie byli obiektem zainteresowań. Historia o nich zapomniała na długie lata, podobnie jak o Emilii Urbańczykównie.

POCZĄTKI FOTOGRAFII W PODGÓRZU

Podgórze, które od początku lat sześćdziesiątych XIX wieku przyciągało na swoje malownicze obszary fotografów¹⁷, w przeciwieństwie do sąsiedniego Krakowa długo nie posiadało stałego zakładu fotograficznego. W pierwszej połowie lat osiemdziesiątych XIX stulecia w mieście działało przez kilka lat atelier Teofila Świerczewskiego, wędrownego fotografa, który zawodu wyuczył się w Londynie u Aleksandra Rypińskiego¹⁸. W 1863 roku Świerczewski działał w Warszawie, gdzie prowadził zakład wspólnie ze Stanisławem Grudzińskim. Później pracował w Jekaterynosławiu, Besarabii, Zjednoczonym Księstwie Mołdawii i Wołoszczyzny, a następnie w Husiatynie i Horodence. W latach 1876–1880 był właścicielem atelier w Wieliczce. Jesienią 1880 roku uruchomił nowe w Podgórzu, które prowadził do roku 1885¹⁹. W zbiorach Muzeum Fotografii w Krakowie przechowywana jest fotografia z winietą: „FOTOGRAFIA / T. Świerczewskiego / Kraków-Podgórze”²⁰. Podanie miejsca może oznaczać, że fotograf planował zatrzymać się na prawym brzegu Wisły dłużej niż w innym miejscach. Nie

wiadomo, gdzie mieścił się jego zakład, ale można przypuszczać, że było to gdzieś w samym centrum miasta, w dogodnej dla klientów lokalizacji.

W latach osiemdziesiątych w Podgórzu działał również Rudolf Eder urodzony 26 października 1825 roku w Stanisławiu Górnym, w powiecie wadowickim²¹. Eder był rotmistrzem podczas Wiosny Ludów na Węgrzech i uczestnikiem powstania styczniowego, w latach sześćdziesiątych prowadził znane zakłady fotograficzne we Lwowie²². Zdjęcia z jego podgórskiego atelier są unikatami w kolekcjach prywatnych oraz publicznych, mają winiety z nadrukiem: „RUDOLF EDER / FOTOGRAF / W / PODGÓRZU / Matryce zachowują się rok cały”²³. Fotograf zmarł 24 maja 1891 roku w jednej z klinik uniwersyteckich przy ul. Kopernika w Krakowie²⁴.

Do roku 1896 w Podgórzu prawdopodobnie nie działał żaden stały zakład fotograficzny. Dnia 9 marca tego roku Szczepan Kaczmarek, właściciel kamienicy w Rynku nr 173 (obecnie nr 9), wniósł podanie do Magistratu Miasta Podgórza o zatwierdzenie planu na budowę zakładu fotograficznego mieszczącego się w ogrodzie jego nieruchomości i zgodę na rozpoczęcie inwestycji²⁵. Koncepcja budowy odpowiedniego obiektu z przeznaczeniem na studio fotograficzne miała wypełnić lukę w tej branży, bowiem od chwili jego uruchomienia mieszkańcy miasta nie musieli już udawać się do sąsiedniego Krakowa i korzystać z usług tamtejszych fotografów. Sukces był zagwarantowany. Już 11 marca komisja administracyjno-techniczna magistratu pod przewodnictwem Józefa Kryłowskiego, ówczesnego architekta miejskiego, po wizytacji miejsca oraz analizie projektu pozytywnie zaopiniowała wniosek inwestora. Kryłowski sporządził protokół i na jego podstawie magistrat Podgórza już 19 marca wydał pozwolenie, którego mocą Szczepan Kaczmarek

²¹ ANK, Spis ludności miasta Podgórza z r. 1890, sygn. 29/93/4.1/10, nr domu 75, nr karty 238.

²² Wojciech Walanus, *Biogramy fotografów czynnych na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej do roku 1939 (wybór)*, w: *(Nie)utracone dziedzictwo. Inwentaryzacja zabytków sztuki na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, Kraków 2022, s. 251.

²³ Portret dwóch mężczyzn siedzących przy stole i grających w karty w zbiorach prywatnych.

²⁴ ANK, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej św. Mikołaja i szpitala św. Łazarza w Krakowie, Księga zmarłych z roku 1891, sygn. 29/329/280, akt 86, s. 23.

²⁵ ANK, Archiwum planów Budownictwa Miejskiego (dalej: ABM), sygn. 29/1410, Rynek Podgórski 9, f. 776, s. 39.

¹⁶ Anna Kwiatek, *Podgórze*, Kraków 2021, s. 5–13.

¹⁷ Najstarszymi widokami Podgórza są ujęcia z Krzemionek wykonane przez ks. Leopolda Textorisa w 1859 roku, por. Anna Bednarek, Wojciech Walanus, *Mało znane fotografie Krakowa i ich domniemany autor ks. Leopold Textoris (1822–1885)*, „Rocznik Krakowski”, T. 84: 2018, s. 133–136.

¹⁸ W. Mossakowska, *Teofil Świerczewski*, op. cit., s. 5–6.

¹⁹ Ibidem, s. 6.

²⁰ Muzeum Fotografii w Krakowie, nr inw. MHF 12808/II/1.

mógł przystąpić do rozpoczęcia budowy²⁶. Projekt atelier przygotował Kazimierz Leiter, koncesjonowany budowniczy z Krakowa (il. 1)²⁷. Zaprojektowany przez niego budynek był parterowym, murowanym pawilonem na planie wydłużonego prostokąta o wymiarach 14,50 × 5,00 metra, przylegającym do muru sąsiedniej nieruchomości pod nr. 10. Projekt zawierał cztery pomieszczenia: obszerną poczekalnię, właściwe studio oraz dwa pomocnicze lokale, zapewne ciemnię i retuszerię. Budynek został nakryty jednospadowym dachem, o niskim spadku nachylenia. Wejście do atelier prowadziło przez drewniany ganek z zadaszeniem o bogatej dekoracji snycerskiej (il. 2). W elewacji północnej umieszczono dużą ramę podzieloną na dwadzieścia cztery kwatery, przechodzącą w świetlik w dachu. Jej zastosowanie umożliwiało fotografom korzystanie przez większą część dnia z miękkiego i rozproszonego światła, niezbędnego do wykonywania portretów przy oświetleniu dziennym. Oszklona część od środka wyposażona była w cienkie, metalowe pręty, na których rozwieszono jasne i ciemne zasłony służące do regulacji oświetlenia. Taka forma budynku wynikała z przyczyn praktycznych, gdyż z powodu braku elektryczności ówczesni fotografowie musieli korzystać z odpowiednio doświetlonych pomieszczeń. W tamtym okresie Podgórze nie było jeszcze zelektryfikowane, elektrownię na prawym brzegu Wisły wybudowano w latach 1899–1900. Należy podkreślić, że na przełomie XIX i XX stulecia opisana powyżej forma atelier fotograficznego była standardem²⁸. Warto wspomnieć, że w Krakowie już po wprowadzeniu elektryczności część fotografów nadal wykonywała portrety przy oświetleniu dziennym i korzystała z pomieszczeń zaprojektowanych w analogiczny sposób. Wśród nich był Józef Kuczyński, jeden z najwybitniejszych krakowskich fotografów portrecistów, który od 1907 roku prowadził atelier

w pałacu Spiskim w Rynku Głównym 34. Zarówno jego pierwsze studio – znajdujące się na pierwszym piętrze pałacu, jak i drugie, dla którego podczas rozbudowy budynku w latach 1911–1913 przeznaczono część drugiego i trzeciego piętra od strony północnej, posiadało duże przeszklenie okienne przechodzące w świetlik w dachu²⁹.

Brak w księgach hipotecznych zapisów dotyczących realności w Rynku Pogórskim 9 wskazuje, że Szczepan Kaczmarek, a następnie jego spadkobiercy, dzierżawili wybudowane w roku 1896 roku atelier³⁰. Pierwszym fotografem, który go wynajmował, był Józef Sebald (1853–1931). Nie mógł on jednak prowadzić go osobiście, ponieważ w tym samym czasie należał do niego zakład fotograficzny przy ówczesnej ul. Kolejowej 11 w Krakowie (w pałacu Walerego Rzewuskiego) oraz atelier przy ul. Wałowej 6 w Tarnowie³¹. Sebald działał ze współnikiem, co wiadomo z winiet z jego podgórskiego studia: „J. Sebald i Ska / Podgórze Rynek 9” (il. 3)³². Współwłaścicielem podgórskiego atelier był Jan Suchecki urodzony 16 października 1872 roku w Koniecpolu, który doświadczenie zawodowe zdobył w Warszawie, Wiedniu oraz Krakowie³³. Od 1896 roku, czyli od momentu uruchomienia zakładu w Rynku pod nr 9, Suchecki mieszkał w Podgórzu³⁴. Wcześniej pracował u Józefa Sebalda³⁵. W 1900 roku nazwisko Sucheckiego zostało odnotowane w Spisie Ludności Podgórza, już jako właściciela zakładu fotograficznego³⁶. Początkowo swoje prace sygnował na awersach wklęsłym wyciskiem „J. SUCHECKI / W PODGÓRZU”³⁷. Później stosował ozdobne litograficzne winiety: J. Suchecki / PODGÓRZE / RYNEK 9 wraz z informacją o przechowywaniu płyt³⁸.

²⁶ Ibidem, s. 33 i 35.

²⁷ Ibidem, pl. 1.

²⁸ Przykładem mogą być liczne zakłady w pobliskim Krakowie. Kilka z nich zostało wybudowanych w analogiczny sposób, różnica polegała jedynie na wykorzystaniu materiałów budowlanych, część z nich bowiem była budynkami o drewnianej konstrukcji. Jako przykład można wymienić zakłady: Szymona (Süssela) Balicera (Balitzera) przy ówczesnej ul. Kolejowej (ob. Westerplatte) 16, ANK ABM, sygn. 29/1410, ul. Westerplatte 16, f. 967 a; Tadeusza Jabłońskiego przy ul. Franciszkańskiej 4; Wilhelma Kleinberga przy ul. św. Gertrudy 23; Franciszka Kryjaka przy ul. Dominikańskiej 3 czy Józefa Neidra przy ul. Karmelickiej 21, B. Zbroja, *Za obiektywem*, op.cit., s. 71–77, 97–99, 107–110, 153–154, 156–157.

²⁹ Ibidem, s. 117–118, projekt atelier: s. 124–125.

³⁰ Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórza w Krakowie, Wydział Ksiąg Wieczystych, Podgórze: księga wieczysta nr lwh 107–140.

³¹ K. Kudłacz, M. Miskowicz, *Katalog winiet*, op.cit., s. 327.

³² Fotografia z drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych XIX wieku w zbiorach autorki; K. Kudłacz, M. Miskowicz, *Katalog winiet*, op.cit., s. 269.

³³ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/Kr 8821, akta osobowe Jana Sucheckiego, pracownika magistratu.

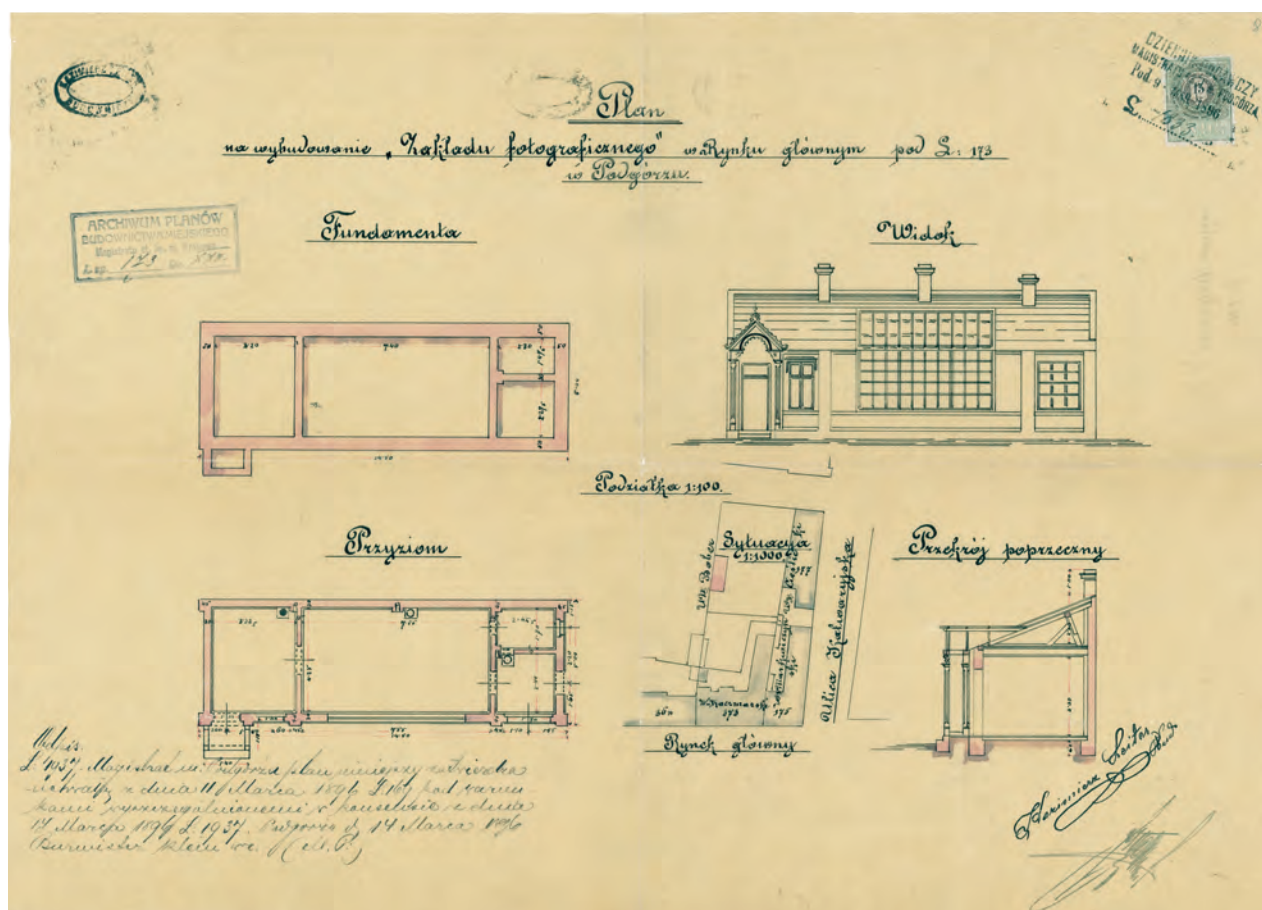
³⁴ ANK, Spis ludności Podgórza z roku 1900, sygn. 29/93/5.1/19, poz. 469, s. 3219.

³⁵ Stanisław Sheybal, *Wspomnienia 1891–1970*, Kraków 1984, s. 98.

³⁶ Ibidem.

³⁷ ANK, Zbiór fotograficzny, sygn. 29/670/4070, portret Jakuba Aronsohna z r. 1902.

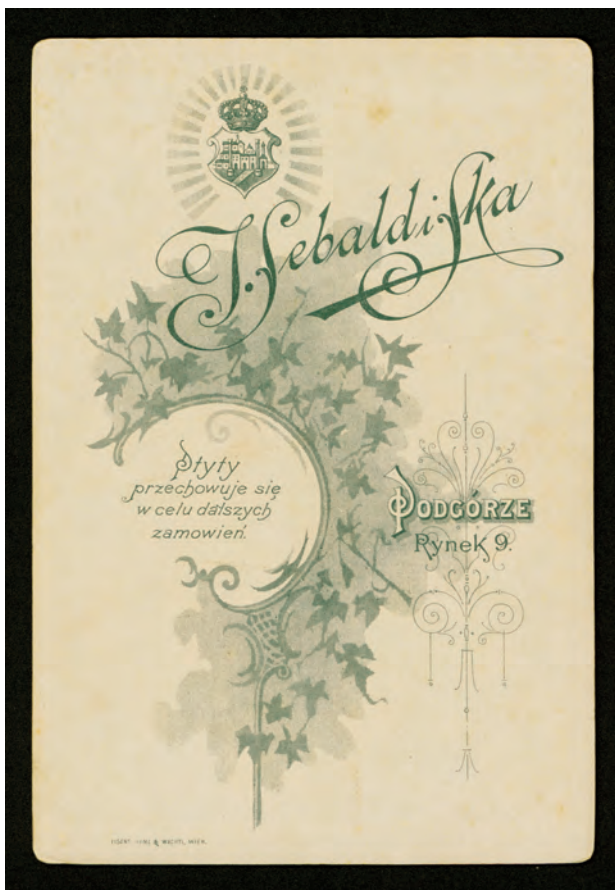
³⁸ K. Kudłacz, M. Miskowicz, *Katalog winiet*, op.cit., s. 284.



1. Kazimierz Leiter, projekt atelier fotograficznego w ogrodzie realności w Ryнку Podgórskim 9, 1896. ANK, Archiwum planów Budownictwa Miejskiego, sygn. 29/1410 Rynek Podgórski 9, f. 776, pl. 2



2. Emilia Urbańczykówna przed zakładem „Secesya”, 1938. Własność Pawła Malinowskiego, repr. Wojciech Staszekiewicz



3. Winieta zakładu fotograficznego Józefa Sebalda w Ryнку Podgórskim 9, druga połowa lat dziewiętnastych XIX wieku. Własność Barbary Zbroi

Jego nazwisko wymieniono w wykazie właścicieli zakładów fotograficznych zamieszczonym w „Skorowidzu Przemysłowo-Handlowym Królestwa Galicyi”, wydanym w 1906 roku we Lwowie³⁹. Z chwilą ukazania się informacja ta nie była jednak aktualna, od 1906 roku bowiem atelier prowadził już inny fotograf. Suchecki wrócił do pracy w nowym zakładzie Sebalda przy ul. Batorego 12, gdzie pełnił obowiązki kierownika⁴⁰. Jako pracownik Sebalda został zapamiętany przez Stanisława Sheybala, który tak go wspominał: „drugim retuszerem negatywów, a również operatorem i laborantem był [...], dawny uczeń stryja, a przez pewien czas właściciel zakładu fotograficznego w jakimś prowincjonalnym mieście. W czasie mojego pobytu w Krakowie przyjął (do dziś nie rozumiem dlaczego) posadę urzędnika magistratu Podgórze, wówczas jeszcze nie połączonego z Krakowem i pracował u stryja tylko dorywczo”⁴¹.

³⁹ „Skorowidz Przemysłowo-Handlowy Królestwa Galicyi”, red. Józef Olszewski, Lwów, 1906, s. 382.

⁴⁰ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/Kr 8821, akta osobowe Jana Sucheckiego.

⁴¹ S. Sheybal, *Wspomnienia 1891–1970*, op.cit.



4. Winieta zakładu fotograficznego Bazylego Sławińskiego w Ryнку Podgórskim 8 [9], ok. 1906–1908. Własność Barbary Zbroi

Powyższa informacja o podjęciu pracy w magistracie znalazła potwierdzenie źródłowe. Suchecki otrzymał w nim zatrudnienie 15 lipca 1911 roku. Zaczynał jako inkasent, a przed przejściem na emeryturę pełnił funkcję komisarza Zarządu Miejskiego i kierownika Składnicy Aktów⁴². Suchecki zmarł 27 grudnia 1946 roku w Krakowie⁴³.

Od jesieni 1906 roku nowym właścicielem podgórskiego zakładu fotograficznego był Bazyl Sławiński. Wynika to z dokumentu przygotowanego przez Magistrat Podgórze 30 lipca 1910 roku dla c.k. Starostwa w Podgórzu, w którym zanotowano: „[...] w Podgórzu jest tylko jeden fotograf i to Bazyl Sławiński, który ma kartę przemysłową z daty Podgórze, dnia 2 października 1906 [...]”⁴⁴.

⁴² ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/Kr 8821, akta osobowe Jana Sucheckiego.

⁴³ ANK, Urząd Zdrowia, Księga zmarłych chrześcijan z roku 1946, t. 2, sygn. 29/83/1.1/328, poz. 4292, s. 259–260.

⁴⁴ ANK, Akta miasta Krakowa, Konwoluty: Akta Cechu Fotografów, sygn. 29/33/Kr 8110, pismo z Magistratu Podgórze do c.k. Starostwa w Podgórzu.

O samym Sławińskim wiadomo niewiele. Urodził się 29 stycznia 1879 roku w Częstochowie⁴⁵, ukończył cztery klasy w gimnazjum św. Anny w Krakowie, a następnie rozpoczął trzyletnią praktykę w jednym z krakowskich zakładów. Później wyjechał do Warszawy, gdzie pracował w charakterze pomocnika fotograficznego⁴⁶. W 1910 roku mieszkał w Podgórzu przy ul. Józefińskiej 37⁴⁷. Chronologia zdarzeń wskazuje, że to właśnie Bazyli Sławiński nadał zakładowi nazwę „Secesya”, pod którą działał jeszcze jakiś czas po II wojnie światowej. Atelier „Secesya” jako własność Sławińskiego zostało wymienione w „Skorowidzu Przemysłowo-Handlowym Królestwa Galicyi” wydany w roku 1913⁴⁸.

Sławiński specjalizował się w portrecie. Fotograf wykonał szereg oficjalnych przedstawień radnych miejskich, urzędników oraz innych osobistości Podgórza. W początkowym okresie stosował winiety z litograficznym nadrukiem ze stylizowanym ornamentem w stylistyce art nouveau, odnoszącym się do nazwy atelier. Od góry motyw ten zaakcentowany był podłużną tarczą z motywem heraldycznym, poniżej zawarto nazwę zakładu i jego adres: SECESYA / Podgórze Rynek I. 8. Winiety późniejszych fotografii Sławińskiego zawierały dodatkowe informacje: „Wykonuje zdjęcia dla Jego / Cesarsko-Królewskiej / Wysokości Arcyksięcia Karola / Stefana w Żywcu”. Ponadto zawierały przedstawienie orderu oraz awers i rewers medalu otrzymanego wraz z pierwszą nagrodą na Wystawie Międzynarodowej w Paryżu w 1908 roku⁴⁹. Z jego atelier pochodzi także kilka zdjęć Podgórza przechowywanych w Archiwum Narodowym w Krakowie. Fotografie te sygnowane są tuszową, sześciowersową pieczęcią z treścią: ZAKŁAD / ARTYSTYCZNO / FOTOGRAFICZNY / „SECESYA” / PODGÓRZE, / Rynek I. 8. Napis ujęty został po bokach i od dołu w stylizowaną wic roślinną w duchu art nouveau⁵⁰.

⁴⁵ ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/73, akta osobowe Bazylego Sławińskiego.

⁴⁶ Ibidem.

⁴⁷ ANK, Spis ludności Podgórza z roku 1910, sygn. 29/93/6.1/22, liczba spisowa 77, s. 273–274.

⁴⁸ „Skorowidz Przemysłowo-Handlowy Królestwa Galicyi”, wyd. 2, red. Józef Olszewski, Lwów 1913, szpalta 809.

⁴⁹ Fotografie w zbiorach autorki.

⁵⁰ ANK, Zbiór fotograficzny, m.in.: Zakład kąpielowy Antoniego Matecznego w Podgórzu, ok. 1910, sygn. 29/670/7055; Fragment zachodniej pierzei Rynku w Podgórzu, ok. 1910, sygn. 29/670/9822; Dom Pod Czarnym Orłem w Rynku Podgórskim 13, ok. 1906–1910, sygn. 29/670/8711; Elektrownia miejska przy ul. Nadwiślań-

ADRES ZAKŁADU

Na szczególne wyjaśnienie zasługuje kwestia związana z numeracją nieruchomości pojawiającą się na tekturowych podłożach oraz suchych pieczęciach stosowanych w podgórskim zakładzie. Najstarsze winiety z czasów Sebalda i Sucheckiego mają adres: Rynek 9 (il. 3), natomiast zdjęcia wykonywane przez Sławińskiego są opatrzone adresem: Rynek 8 (il. 4), a te z ostatniego okresu funkcjonowania, czyli z lat 1912–1915 mają już nr 9. Numer 9 widnieje na fotografiach z okresu, kiedy zakład prowadzili Urbańczykówna, a po niej Antoni i Stanisław Walaszkowie. Na podstawie analizy dokumentów z Archiwum planów Budownictwa Miejskiego dotyczących kamienic w Rynku Podgórskim oraz kilku archiwalnych fotografii udało się ustalić, że w latach 1911–1912 nastąpiło przenumerowanie realności położonych przy całym placu⁵¹. Zwieńczeniem kwerendy było odnalezienie tak zwanego szkicu polowego zachodniej pierzei Rynku wykonanego w połowie sierpnia 1908 roku, na którym obecna nieruchomość numer 9 została oznaczona numerem 8⁵². Stara numeracja, różniąca się od aktualnej o jeden numer, jest dostrzegalna na tabliczkach adresowych kilku domów w Rynku sfotografowanych przez Bazylego Sławińskiego wczesną wiosną 1911 roku⁵³. Jego odbitki wykonane w technice kolodionowej, przechowywane w Archiwum Narodowym w Krakowie, dają możliwość wykonania bardzo dobrych i czytelnych kopii cyfrowych. Przytoczone dokumenty oraz fotografie z epoki wskazują jednoznacznie, że należy wykluczyć tezę Andrzeja Boguni-Paczyńskiego o działalności dwóch zakładów fotograficznych noszących nazwę „Secesya” w Podgórzu, początkowo w Rynku pod numerem 8, a po jego zamknięciu pod sąsiednim numerem 9⁵⁴.

skiej, ok. 1906–1915, sygn. 29/670/6839; Dom Pod Jeleniami w Rynku Podgórskim 12, 1911, sygn. 29/670/9553.

⁵¹ ANK, ABM, sygn. 29/1410, Rynek Podgórski 7, f. 775a. Na dokumentach z roku 1910 adres nieruchomości podano jako nr 6 (s. 21, 25 i 28), a na dokumentach z roku 1912 adres określono jako nr 7 (s. 7, 9 i 13).

⁵² ANK, Biuro Pomiarowe Urzędu Miasta Krakowa, sygn. 29/1407/25, plan 15.

⁵³ ANK, Zbiór fotograficzny, Dom Pod Jeleniem w Rynku Podgórskim 12, 1911 [na zdjęciu widoczna tabliczka orientacyjna z nr 11], sygn. 29/670/9553; Dom Pod Czarnym Orłem w Rynku Podgórskim 13, III 1911 [na zdjęciu widoczna tabliczka orientacyjna z nr 12], sygn. 29/670/8711; Dom w Rynku Podgórskim 11, ok. 1911 [na zdjęciu widoczna tabliczka orientacyjna z nr 10], sygn. 29/670/8710.

⁵⁴ A. Bogunia-Paczyński, *Od „Secesyi” do „Secesyi”*, op.cit.

CZASY EMILII URBAŃCZYKÓWNY (1915–1939)

W 1915 roku Bazyle Sławiński odsprzedał dobrze prosperujące atelier Emilii Urbańczykównie. Transakcja była skutkiem rozporządzenia c.k. Komendy Twierdzy dotyczącego opuszczenia miasta przez wszystkie osoby, które przed wybuchem wojny nie posiadały zezwolenia na stały pobyt w Krakowie. Pochodzący z Częstochowy Sławiński musiał zastosować się do odgórnych decyzji. Pod Wawelem mogły pozostać jedynie osoby legitymujące się specjalnym zezwoleniem wydanym przez c.k. Komendę Twierdzy, tak zwaną niebieską kartą⁵⁵. Po latach fotograf wspominał: „wskutek ewakuacji Krakowa zmuszony byłem sprzedać zakład i wyjechać do Wiednia”⁵⁶. Dla Sławińskiego musiała to być trudna decyzja, jego atelier bowiem było jedynym zakładem fotograficznym na terenie Podgórze, a więc nie miało konkurencji, co musiało przekładać się na jego popularność, a tym samym wysokość przynoszonych dochodów.

Nowa właścicielka „Secesy” Emilia Urbańczykówna urodziła się 16 grudnia 1889 roku w Krakowie (il. 5)⁵⁷. Była córką Pawła i Marii (Marianny) Urbańczyków i pochodziła z wielodzietnej rodziny, liczącej trzynaścioro rodzeństwa, z których dwójka zmarła w wieku dziecięcym. Jej ojciec, majster szewski, był weteranem powstania styczniowego. Na przełomie XIX i XX stulecia rodzina Urbańczyków wynajmowała mieszkanie w nieruchomości kanoników regularnych przy ul. Bożego Ciała 24 na Kazimierzu⁵⁸. W 1910 roku mieszkali w centrum Krakowa, przy ul. Wielopole 12⁵⁹.

Emilia Urbańczykówna była uzdolniona artystycznie i z myślą o praktycznym zawodzie rozpoczęła naukę rzemiosła fotograficznego. Należy podkreślić, że w tamtym okresie wiele młodych kobiet o zdolnościach plastycznych szukało zatrudnienia właśnie w zakładach fotograficznych. Urbańczykówna szkoliła się u Józefa Kuczyńskiego i Antoniego



5. Emilia Urbańczykówna, lata dwudzieste XX wieku. Własność Pawła Malinowskiego, repr. Wojciech Staszkievicz

Gürtlera, którzy w pałacu Spiskim w Rynku Głównym 34 prowadzili najlepszy w tamtym czasie zakład fotograficzny w Krakowie. Uczennicą fotografów była na pewno w latach 1910–1911⁶⁰. Nauki pobierała również u Klementyny Mien, córki Juliusza Miena, znanego krakowskiego fotografa przełomu XIX i XX wieku. Po jego śmierci w 1905 roku, Klementyna przejęła zakład przy ul. Kopernika 8, a w roku następnym uruchomiła nowy, przy ówczesnej ul. Kolejowej 11⁶¹. Już po otwarciu własnego zakładu fotograficznego Emilia rozpoczęła edukację na Wydziale Artystycznym na Wyższych Kursach dla Kobiet Adriana Baranieckiego, których misją było umożliwienie młodym kobietom podjęcia edukacji w czasach, kiedy dostęp do niej był dla nich ograniczony. Emilia

⁵⁵ ANK, Akta miasta Krakowa, Konwoluty: Akta Cechu Fotografów, sygn. 29/33/Kr 8110.

⁵⁶ ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/73, curriculum vitae Bazylego Sławińskiego z 12 maja 1923 roku.

⁵⁷ ANK, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Bożego Ciała w Krakowie, sygn. 29/324/186, akt 142, s. 446–447. W akcie urodzenia błędnie zapisano nazwisko Emilii jako Radwańczyk.

⁵⁸ ANK, Spis ludności miasta Krakowa z roku 1900, sygn. 29/89/14, poz. 941.

⁵⁹ ANK, Spis ludności miasta Krakowa z roku 1910, sygn. 29/90/12, poz. 2528.

⁶⁰ ANK, Akta miasta Krakowa, Konwoluty, sygn. 29/33/Kr 8110, Adresy pomocników [uczniów] fotografów w Krakowie, pisma z 19 stycznia 1911 roku i 25 września 1912 roku.

⁶¹ B. Zbroja, *Za obiektywem*, op.cit., s. 143.

była uczennicą Kursów jedynie od stycznia do marca 1919 roku, przynajmniej ten okres jest potwierdzony przez zachowane dokumenty⁶².

Według rodzinnego przekazu w dniu 1 września 1915 roku Emilia Urbańczykówna objęła atelier „Secesya” znajdujące się w ogrodzie nieruchomości w Rynku Podgórskim 9⁶³. Zgodnie z panującymi ówczesnie przepisami musiała uzyskać pozwolenie na jego prowadzenie, dlatego 9 października tego roku wniosła podanie do Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie o wydanie koncesji⁶⁴. Prawdopodobnie w związku z trwającą wojną Izba Handlowo-Przemysłowa w Krakowie dopiero 1 grudnia 1916 roku wydała jej kartę przemysłową uprawniającą do „wykonywania przemysłu fotograficznego”⁶⁵.

W lecie 1916 roku udało się jej wynająć mieszkanie w kamienicy, na której tyłach mieściła się „Secesya”⁶⁶. Zamieszkała w Podgórzu wraz z matką i dwiema siostrami: Kazimierą i Heleną⁶⁷. O lepszej lokalizacji nie mogło być mowy – dom i miejsce pracy w bezpośrednim sąsiedztwie.

Początkowo Urbańczykówna używała gotowych tekturowych winiet po Sławińskim. Te z ostatniego okresu działalności jego atelier miały beżowy awers z nadrukiem w kolorze białym. W jego dolnej lewej części znajdował się trójwierszowy napis z białych liter: „S E C E S Y A / KRAKÓW-PODGÓRZE / GŁ. RYNEK 9”. Rewers posiadał szaroniebieskawą odcień z granatowym nadrukiem, zawierającym wspomniane powyżej informacje o nagrodzie uzyskanej w Paryżu oraz wykonywaniu zdjęć dla rodziny cesarskiej z Żywca.

Prawdopodobnie równolegle z wykorzystywaniem podłoży po Sławińskim Urbańczykówna

przyklejała fotografie do tekturek z litograficznymi nadrukami: „Cabinet Portrait”, „Souvenir” lub do tekturek bez nadruków⁶⁸. Od pewnego momentu, na pewno już około 1920 roku, fotografie na awersach były sygnowane suchą pieczęcią: Secesya/KRAKÓW-PODGÓRZE/RYNEK 9. Nazwa zakładu „Secesya” nie była jednak stosowana restrykcyjnie. Część zdjęć przyklejana była do tekturowych podłoży z nadrukiem: „Secesja”/Kraków-Podgórze/Rynek 9. Późniejsze – z lat trzydziestych – były czasem odręcznie sygnowane na awersie: Secesja/Kraków XXII, przy czym ostatni człon odnosił się do numeru dzielnicy katastralnej Podgórze. W latach dwudziestych i trzydziestych zdjęcia bardzo często miały pocztówkowe odwrocia.

Należy być ostrożnym w atrybucji zdjęć Urbańczykówny z pierwszych lat jej działalności fotograficznej, ponieważ swoich modeli fotografowała zazwyczaj na tle odziedziczonym po poprzednim właścicielu zakładu. Tym, co na pewno wyróżnia prace Urbańczykówny z tego okresu, jest wykorzystywany podczas sesji elegancki, ludwikowski szezlong.

Oferta Emilii Urbańczykówny była na każdą kieszeń, spełniała oczekiwania bardziej wymagających klientów, ale przede wszystkim zaspokajała oczekiwania tych z mniejszymi możliwościami. Jej rzemiosło miało odpowiadać wymaganiom osób raczej o przeciętnym guście, zadowolających się „fotograficzną pamiatką” na przykład z ważnych wydarzeń życiowych. Większość ujęć powstawało na tle malarskiego ekranu, od czego odchodzili fotografowie prowadzący zakłady na wyższym poziomie. Tło używane najczęściej w podgórskiej „Secesyi” należało wcześniej do Bazylego Sławińskiego. Po lewej stronie przedstawiał uproszczony motyw parku, a po prawej detale architektoniczne imitujące wnętrze o pałacowym charakterze. Był to fragment ościeża wnęki okiennej z częścią przeszklenia oraz dekoracyjnie upiętej kotary i eklektycznej konsoli z wazą pełną kwiatów. W zależności od potrzeby niektóre jego fragmenty były przysyłane bądź zamalowywane podczas retuszowania zdjęcia. Meblarskie wyposażenie atelier Urbańczykówny składało się ze wspomnianego ludwikowskiego szezlonga oraz buduarowego fotela w stylu Napoleona III z około 1860 roku, odziedziczonego po Sławińskim. Meble te dobrze komponowały się z opisanym tłem, a całość dawała wrażenie wykonania fotografii w eleganckim pomieszczeniu. W początkowym

⁶² ANK, Kursa Wyższe dla Kobiet im. Adriana Baranieckiego w Krakowie, sygn. 29/486/9, s. 819, Rodowód Nr 248.

⁶³ Informacja od Pawła Malinowskiego, którego babcia była siostrą Emilii Urbańczyk.

⁶⁴ ANK, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, karta przedsiębiorstwa E. Urbańczyk, sygn. 29/318/264; Grupa Główna „Gospodarka Przemysłowa i Ruch” w Izbie Okręgowej dla Gospodarki Ogólnej w Krakowie, karta katastru przemysłowego E. Urbańczyk, sygn. 29/319/658.

⁶⁵ B. Zbroja, *Za obiektywem*, op.cit., s. 188; ANK, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, karta przedsiębiorstwa E. Urbańczyk, sygn. 29/318/264; Grupa Główna „Gospodarka Przemysłowa i Ruch” w Izbie Okręgowej dla Gospodarki Ogólnej w Krakowie, karta katastru przemysłowego E. Urbańczyk, sygn. 29/319/658.

⁶⁶ Informacja od Pawła Malinowskiego; ANK, Spis ludności miasta Krakowa z roku 1921, sygn. 29/91/22, poz. 6864.

⁶⁷ Ibidem.

⁶⁸ Fotografie w zbiorach autorki.



6. Portret kobiety siedzącej na ludwikowskim szeszlunku. Fotografia sygnowana suchą pieczęcią „Secesya” i przyklejona do tekturki z tłoczoną nazwą „Cabinet Portrait”, ok. 1920. Własność Barbary Zbroi

okresie właścicielka zakładu używała także barierki z tralkami wykonanej z gipsu, imitującego kamień. Na fotografiach z lat dwudziestych i trzydziestych pojawiają się prostsze meble, bez wyraźnych cech stylistycznych. Na wielu zdjęciach widoczna jest posadzka o szachownicowym układzie z dwukolorowych płytek, która pogłębiała perspektywę ujęć.

Na podstawie liczby zachowanych zdjęć autorstwa Emilii Urbańczyk wyróżnić należy trzy główne tematy, którymi się zajmowała: portrety, fotografie ślubną oraz komunijną. W przypadku tej pierwszej grupy nie były to jednak ujęcia mające eksponować cechy psychologiczne modela, często też obejmowały całą sylwetkę. Najwcześniejsze prace wyróżniają się rysem dekoracyjnym, co jest dobrze widoczne w przypadku portretu kobiecego, przy którym bardzo często chodziło o wyeksponowanie efektownego, okazjonalnego stroju. W tej grupie wyróżnia się portret młodej kobiety swobodnie siedzącej na



7. Portret Marii Urbańczyk, matki Emilii, na tle ekranu przedstawiającego motyw parku, ościeże wnęki okiennej z fragmentem przeszklenia, dekoracyjnie upiętej kotary oraz eklektycznej konsoli, ok. 1920. Własność Pawła Malinowskiego, repr. Wojciech Staszkievicz

ludwikowskim szeszlunku, na tle „parkowego” motywu z opisanego powyżej ekranu fotograficznego (il. 6). Sportretowana została przedstawiona w lekkim skosie, prawą ręką wspiera przechyloną głowę, lewą opiera na kolanach. Ubrana jest w elegancką, zwiewną sukienkę, ma modną krótką fryzurę – burzę loczków, przewiazaną na czole opaską. Kobieta delikatnie się uśmiecha i patrzy dokładnie w stronę obiektywu, co dodaje kompozycji kameralnego nastroju. Ten rodzaj fotografii miał na celu wywarcie silnego wrażenia estetycznego, co w przypadku tego portretu zostało w pełni osiągnięte. Jeszcze bardziej dekoracyjny wyraz posiada całopostaciowy portret Marii (Marianny) Urbańczyk (il. 7). Matka Emilii występuje na nim w eleganckiej sukni z trenem, długim, koronkowym kołnierzem, dodającym lekkości poważnej kreacji tej wiekowej damy oraz futrzanej etoli opadającej na ramiona. Również to ujęcie powstało na tle po Sławińskim, a stojący obok Marii Urbańczyk szeszlunek dodaje kompozycji szyku i wytworności. Warto wspomnieć również o całopostaciowym portrecie Zofii Kaniowej, wykonanym prawdopodobnie w 1921 roku (il. 8). Sportretowana



8. Portret Zofii Kaniowej. Fotografia sygnowana suchą pieczęcią „Secesya” i przyklejona do tekturki bez nadruku, prawdopodobnie 1921. Własność Barbary Zbroi

ubrana jest w długą, prostą suknię sięgającą kostek, z lekko przysłoniętymi ramionami. Jej ważnym akcentem jest aplikacja z lewej strony talii, tworząca wydatne drapowanie. Była to kreacja wizytowa, a jej krój wynikał ze stanu sportretowanej, która w chwili wykonania zdjęcia była w ciąży⁶⁹. Na zdjęciu Kaniowa charakteryzuje się posagową pozą, zdaje się być nieobecna. Późniejsze portrety są już bardziej schematyczne, często były to wizerunki w popiersiu, poprawne i niewyróżniające się jakością artystyczną (il. 9). Emilia Urbańczykówna wykonywała również portrety dzieci. W przypadku tej grupy modele były sytuowane w pozycji siedzącej – na fotelu, blacie stolika – lub stojącej, na przykład na drewnianej ławce (il. 10).

Również fotografia ślubna wykazuje zróżnicowany poziom, co dotyczyło przede wszystkim kom-



9. Portret kobiety, 1929. Własność Barbary Zbroi

pozycji i wynikało z potrzeb zamawiającego. Można jednak zaryzykować stwierdzenie, że większość zdjęć ślubnych była skromna i w wyrazie prowincjonalna. Do tej grupy należy przyklejona do podłoża po Sławińskim fotografia z lat dwudziestych, przedstawiająca siedzącą parę nowożeńców wraz z družbami (il. 11)⁷⁰. Sportretowanych ujęto w dwóch rzędach, przy czym stojących świadków ustawiono lekko po skosie. Ten zabieg, mający na celu ich lepsze wyeksponowanie, wywołał jednak dysonans kompozycyjny. Ponadto, poprzez posadzenie młodej pary na krzesłach, powstał niekorzystny w odbiorze układ z widocznymi nogami, nieadekwatny do fotografii ślubnej. Zwłaszcza splecione nogi panny młodej odbiegają od poprawnych schematów takich ujęć. Portret powstał na tle ciemnej kotary i fragmentu jasnej ściany, co dodatkowo uwypukla

⁶⁹ Sportretowana była żoną Jana Kani. Małżeństwo miało czwórkę dzieci, najmłodsza Jadwiga urodziła się 20 czerwca 1921 roku. ANK, Spis ludności miasta Krakowa z roku 1921, sygn. 29/91/22, poz. 5454, s. 124–125.

⁷⁰ Fotografia została przyklejona do tekturki po Bazylim Sławińskim, a na jej odwrocie odnotowano datę oprawy: 21 lipca 1929 roku.



10. Portret chłopca stojącego na jasnej ławce, lata dwudzieste XX wieku. Własność Barbary Zbroi



11. Portret ślubny z družbami przyklejony do tekturki po Bazylim Sławińskim, lata dwudzieste XX wieku. Własność Barbary Zbroi

brak staranności kompozycyjnej. Bardziej elegancki charakter ma portret nowożeńców wykonany około 1920 roku (il. 12). Para została ujęta do wysokości kolan, w dużym zbliżeniu. Ustawienie panny młodej w lekkim skosie oraz jej strój zdominowały jednak pana młodego ubranego w mundur oficera Wojska Polskiego. Trzymane przez niego rogatywka oraz szabla są praktycznie niewidoczne, ponieważ uwaga odbiorcy koncentruje się na zbyt wyrazistej kobiecie. Kameralną atmosferą charakteryzuje się z kolei całopostaciowy portret ślubny z lat dwudziestych (il. 13). Jego oficjalny charakter został przełamany pozą panny młodej, która przytula się do swojego partnera. Ujęcie charakteryzuje się wyważoną kompozycją, podkreśloną subtelnym oświetleniem, jest eleganckie i stateczne, sportretowana para tkwi jednak w sztywnym zawieszeniu.

Podobne różnice widoczne są w fotografii komuniowej. W grupie tej warto wspomnieć o portrecie dwóch dziewczynek (il. 14). Sportretowane zostały obok balustrady z tralkami, na której umieszczono

obrazek o treści religijnej oraz skromną kompozycję z jasnych kwiatów, źle wykadrowanych. Kompozycja tego ujęcia jest prosta i schematyczna, a tym, co dla niej charakterystyczne, są braki techniczne. Jest to jasny pas wzdłuż dłuższej krawędzi zdjęcia z prawej strony, który powstał prawdopodobnie przez niewłaściwe zanurzenie papieru w odczynnikach chemicznych⁷¹. Na późniejszych zdjęciach komuniowych z lat trzydziestych modele ustawiane były na białym blacie, na tle ekranu z namalowaną figurą Matki Boskiej, przed którym stawiano nieduży stolik o prostej konstrukcji (il. 15a i b)⁷². Na jego blacie umieszczano zazwyczaj flakon z kwiatami, najczęściej były to bukiety z margaretek – bardzo często uwzględnianych podczas sesji fotograficznych w zakładzie Klementyny Mien, nauczycielki

⁷¹ Za konsultację wady fotografii dziękuję p. Wojciechowi Staszkiwiczowi, ekspertowi do spraw reprografii i dokumentacji fotograficznej w ANK.

⁷² Wspomnianego tła używał również Antoni Walaszek, a następnie jego syn Stanisław.



12. Portret ślubny. Fotografia sygnowana suchą pieczęcią „Secesya”, przyklejona do tekturki z drukowaną nazwą „Souvenir”, ok. 1920. Własność Barbary Zbroi



13. Portret ślubny, lata dwudzieste XX wieku. Własność Barbary Zbroi

Emilii⁷³. Te późniejsze zdjęcia są bogate w szczegóły, co nadaje im prowincjonalny charakter.

Zupełnie niespotykaną fotografią z atelier „Secesya” jest portret hejnalisty z około 1930 roku, przechowywany w zbiorach Muzeum Krakowa⁷⁴. Ujęcie przedstawia strażaka na wieży kościoła Mariackiego podczas odgrywania hejnału. Młody mężczyzna jest ubrany w mundur i stoi przy otwartym oknie, w obu rękach trzyma instrument przyłożony do ust. W dolnej części zdjęcia zawarto zapis nutowy melodii hejnału, który opatrzono tytułem: „HEJNAŁ MARIACKI”. Na obecnym etapie badań to jedyna znana fotografia z atelier „Secesya”, która mogła być wykonana w wielu odbitkach. Biorąc pod uwagę fakt, że Emilia Urbańczykówna zajmowała się foto-

grafią atelierową, takie zdjęcie w jej dorobku zasługuje na odnotowanie.

W początkowym okresie w pracę w zakładzie zaangażowane były siostry Emilii: Helena, Łucja i Zofia⁷⁵. W 1936 roku w atelier rozpoczął naukę Jerzy (George) Czyżyk urodzony 23 kwietnia 1892 roku w Riczycy na Ukrainie, który przyjechał do Krakowa po wojnie bolszewickiej⁷⁶. Przyjęcie go na ucznia przez Urbańczykównę zostało odnotowane w protokole z posiedzenia członków Cechu Fotografów 24 września 1936 roku⁷⁷. Czyżyk pracował z nią do końca 1944 roku, być może z niewielkimi

⁷³ B. Zbroja, *Za obiektywem*, op.cit., s. 143. Podczas sesji komunijnych fotografowie używali do dekoracji najczęściej białych lilii w odmianie casablanca.

⁷⁴ Fotografia o nr inw. MHK-Fs22910/IX. Na rewersie odbita pieczęć: „SECESYA / KRAKÓW-PODGÓRZE / GŁÓWNY RYNEK”.

⁷⁵ Informacja od Pawła Malinowskiego.

⁷⁶ ANK, Akta miasta Krakowa (Starosta miasta Krakowa), sygn. 29/33/SMKr 705, s. 1187–1188. W 1929 roku Czyżyk wynajmował mieszkanie od Emilii Urbańczykówny w domu przy ul. Lea 45, którego była właścicielką, ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218 Karty meldunkowe 78, s. 417.

⁷⁷ Księga obrad Krakowskiego Cechu Fotografów z lat 1910–1937, protokół z posiedzenia zarządu cechu 24 września 1936 r. – kopia księgi w zbiorach autorki.



14. Portret komunijny dwóch dziewczynek. Fotografia sygnowana suchą pieczęcią „Secesya”, przyklejona do tekturki z drukowaną nazwą „Cabinet Portrait”, ok. 1920. Własność Barbary Zbroi

przerwami, 3 stycznia 1940 roku został bowiem powiernikiem (treuhänderem) zakładu fotograficznego „Janina” przy ul. Starowiślniej 21, należącego do żydowskiej rodziny Ettingerów⁷⁸. Niestety nic nie wiadomo na temat wyposażenia zakładu Emilii Urbańczykówny w sprzęt fotograficzny oraz stosowanych technologii.

Zakład dobrze prosperował i przynosił zyski. Pod koniec lat dwudziestych fotografka kupiła dom przy ul. Lea 45. We wrześniu 1929 roku zmarł Józef Kaczmarski (sędzia), ówczesny właściciel kamienicy w Rynku Podgórskim 9⁷⁹. Swoją nieruchomość zapi-

⁷⁸ ANK, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, Kartoteka firm, sygn. 29/318/2.4/422, s. 607; Barbara Zbroja, *Historia rodziny Ettingerów, właścicieli zakładów fotograficznych „Erna” i „Janina” w Krakowie oraz w Rabce w latach 1917–1943*, „Rocznik Krakowski”, T. 89: 2023, s. 110.

⁷⁹ ANK, Urząd Zdrowia w Krakowie, Księga zmarłych chrześcijan z roku 1929, sygn. 29/83/1.1/183, poz. 2268, s. 456–457.

sał parafii św. Józefa w Podgórzu. Wkrótce Emilia Urbańczykówna otrzymała wypowiedzenie umowy najmu mieszkania. W lecie 1935 roku zamieszkała w swoim domu przy ulicy Lea, ale dojazd z nowego miejsca zamieszkania do pracy był długi i uciążliwy, dlatego podjęła decyzję o sprzedaży atelier. W 1939 roku „Secesyę” kupił Antoni Walaszek, urodzony 2 czerwca 1885 roku w Krakowie⁸⁰. W 1911 roku uczył się rzemiosła u Stanisława Stadlera przy ul. Karmelickiej 15. W 1913 roku prowadził własne atelier przy ul. Nowowiejskiej 13, później działał przy ul. Kazimierza Wielkiego 25. W dniu 15 stycznia 1921 roku otrzymał kartę przemysłową na kierowanie zakładem przy ul. Floriańskiej 40⁸¹. W sezonach letnich działał w Rabce⁸². Fotograf współpracował także z redakcją wydawanych w Krakowie „Nowości Ilustrowanych”, w których publikowano jego reporterskie zdjęcia⁸³. Kartę przemysłową na prowadzenie podgórskiego zakładu otrzymał 15 sierpnia 1939 roku⁸⁴. Walaszek nie zmienił nazwy zakładu, a jedynie dokonał korekty pisowni zakładu na „Secesja”. Należy podkreślić, że dotychczasowa nazwa była od lat uznaną marką i cieszyła się popularnością głównie wśród prawobrzeżnych mieszkańców Krakowa, Emilia Urbańczykówna na renomę „Secesy” pracowała 24 lata. Walaszek zmarł 4 lipca tego roku w szpitalu Narutowicza na skutek złamania podstawy czaszki po najechaniu przez motocykl⁸⁵. Ostatnim właścicielem atelier był jego syn, Stanisław, urodzony 26 września 1915 roku, który kartę przemysłową na prowadzenie zakładu posiadał od 16 kwietnia 1945 roku⁸⁶. Studio prowadził prawdopodobnie do lat sześćdziesiątych XX wieku.

⁸⁰ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, Kataster osób przynależnych do Gminy Miasta Krakowa, sygn. 29/218/1150, 465.

⁸¹ ANK, Akta miasta Krakowa, Rejestr Rzemieślników, sygn. 29/33/Kr 2254, wykaz z roku 1921, poz. 7.

⁸² Adresy podano na podstawie fotografii Walaszka znajdującej się w zbiorach autorki. B. Zbroja, *Za obiektywem*, op. cit., s. 188. Budynek zakładu istniał jeszcze w 1975 roku i został lakonicznie odnotowany w karcie konserwatorskiej nieruchomości: „przerobiony w XX. ob.[ecznie] bezstylowy”; ANK, Biuro Rozwoju Krakowa, sygn. 29/1405/1805, s. 2.

⁸³ Walaszek współpracował z redakcją „Nowości Ilustrowanych” w roku 1925, jego fotografie były publikowane m.in. w: nr 9 (28 II), s. 3; nr 13 (28 III), s. 4; nr 18 (2 V), s. 4.

⁸⁴ ANK, Akta miasta Krakowa, Rejestr Rzemieślników, sygn. 29/33/Kr 2254, wykaz z r. 1921, poz. 7.

⁸⁵ ANK, Urząd Zdrowia, Księga zmarłych z roku 1951, sygn. 29/83/1.4/334, poz. 2920, s. 584–585.

⁸⁶ ANK, Urząd Zdrowia, Księga urodzonych w roku 1915, t. 1, sygn. 29/83/5/202, poz. 2128, s. 532–533;



15a. Portret komunijny chłopca, fotografia odręcznie sygnowana: „Scesja / Kraków XXII”, 1936.



15b. Portret komunijny dziewczynki, fotografia odręcznie sygnowana: Secesja / Kraków XXII”, lata trzydzieste XX wieku. Własność Barbary Zbroi

DALSZE LOSY ZAWODOWE EMILII URBAŃCZYK

Po sprzedaży atelier „Secesja” Emilia Urbańczyk nie wycofała się z zawodu. W obecnie nieistniejącym domu przy ul. Lea 45 otworzyła nowy zakład, w którym kontynuowała działalność fotograficzną ukierunkowaną na portret. Jej nowe atelier otrzymało nazwę „Luna”. Nie wiadomo jednak, kiedy zostało otwarte i jak długo działało. Ta część ulicy Lea nie była dogodna na prowadzenie działalności fotograficznej. Były to peryferie miasta, na dodatek z brakiem publicznej komunikacji z centrum, „Luna” funkcjonowała krótko, dlatego zdjęcia z tego atelier są dużą rzadkością, zarówno w kolekcjach publicznych, jak i prywatnych. Z odnalezionych fotografii wiadomo, że były one odręcznie sygnowane na awersach z pomysłowo skomponowaną nazwą ate-

lier, wykorzystującą duże, geometryczne litery: „L” połączone dolną, wydłużoną częścią z „A”, pomiędzy którymi zawarto powyżej również połączone, ale nieco mniejsze „U” i „N”(il. 16).

W 1941 roku Urbańczykówna otworzyła nowe studio. Mieściło się ono w kamienicy przy ul. Zwierzyńskiej 11, w jednym z frontowych lokali na parterze, i otrzymało nazwę „Plastyka”. Był to typowy zakład fotograficzny nastawiony na wykonywanie portretów. Fotografie były sygnowane na odwrotach pieczętką: ZAKŁAD ART. FOT. / „PLASTYKA” / KRAKÓW, ZWIERZYŃIECKA 11. Atelier działało do końca wojny, a po jej zakończeniu nowy komunistyczny ustrój, narzucający niekorzystne warunki dla rzemieślników, doprowadził do jego likwidacji. „Plastyka” została zamknięta około roku 1948⁸⁷. Dla Emilii Urbańczyk oznaczało to kres działalności zawodowej, co było dla niej bolesnym

ANK, Akta miasta Krakowa, Rejestr Rzemieślników, sygn. 29/33/Kr 2254, wykaz z roku 1945, poz. 93.

⁸⁷ Informacje od p. Pawła Malinowskiego. Zakład ten, jako własność Emilii Urbańczyk, został wyszczególniony



16. Portret kobiety, fotografia ręcznie sygnowana ołówkiem „LUNA”, ok. 1940. Własność Barbary Zbroi

ciem. W drugiej połowie lat czterdziestych podpadła na zdrowiu. Chorowała na marskość wątroby, zmarła 11 września 1949 roku i została pochowana na cmentarzu Rakowickim w Krakowie⁸⁸.

UWAGI KOŃCOWE

Emilia Urbańczykówna była piękną kobietą, o klasycznym typie urody. Cechowała ją odwaga, przedsiębiorczość i konsekwencja w dążeniu do celu. W chwili otwarcia „Secesy” miała jedynie 26 lat

w „Księdze Rzemiosła Polskiego” – obszernej publikacji wydanej w 1949 roku, wymieniającej osoby zrzeszone w organizacjach cechowych w całej Polsce, *Rzemiosło woj. krakowskiego w okresie 1945–1948*, w: *Księga Rzemiosła Polskiego*, Łódź 1949, s. 122. Od 1949 roku zakład fotograficzny w tym miejscu prowadził Józef Styszowski, na podstawie karty przemysłowej z 10 października tego roku.

⁸⁸ ANK, Urząd Zdrowia w Krakowie, Księga zmarłych z roku 1949, sygn. 29/83/1.4/332, poz. 3131, s. 626–627. Grób Emilii Urbańczyk znajduje się w kwaterze Hb.

i całkowicie poświęciła się działalności zawodowej. Nie zdecydowała się na założenie własnej rodziny. Początkowo mogła za tym stać postawa altruistyczna i chęć pomocy matce, która po stracie męża w 1911 roku musiała utrzymać siebie i kilka niezamężnych córek⁸⁹. W czasach, kiedy Emilia przejmowała podgóorską „Secesyę”, kobiecie – zwłaszcza niezamężnej – na pewno łatwiej było otrzymać zatrudnienie w jednym z wielu lokalnych zakładów niż wziąć na barki trud prowadzenia własnego. Uruchomiła swój zakład dzięki wsparciu finansowemu rodziny, taka sytuacja nie miała wcześniej precedensu w Krakowie.

Należy podkreślić, że już od początków wynalezienia fotografia, bardziej niż inne rzemiosła, dawała kobietom szansę na zdobycie finansowej niezależności⁹⁰. Rzemiosło to było jedną z pierwszych stref, w których krystalizowała się emancypacja Polek⁹¹. Do pracy kobiet w zakładach fotograficznych zachęcała polska prasa. Warto w tym miejscu wspomnieć artykuł z 1897 roku opublikowany w „Tygodniku Mód i Powieści”, opiniotwórczej gazecie wychodzącej w latach 1871–1911 w Warszawie, w którym nie tylko przedstawiono możliwości zatrudnienia przedstawicielek płci pięknej przy powstawaniu i retuszowaniu fotografii oraz dalszej obróbce zdjęć, lecz również opisano poszczególne etapy dynamicznie rozwijającej się wówczas technologii⁹². Wszystkie jednak krakowskie koleżanki z branży Emilii Urbańczykówny wprowadzane były tajniki rzemiosła fotograficznego przez ojców lub mężów, po których często dziedziczyły zakłady lub je razem z nimi prowadziły. Był to najprostszy sposób wkraczania kobiet w strefy aktywności zawodowej. Przykłady można mnożyć, ale nie sposób wymienić w tym miejscu wszystkich żon i córek krakowskich fotografów współtworzących marki zakładów kojarzonych jedynie z mężczyznami. Najbardziej znana była Amalia Krieger, córka słynnego Ignacego Kriegera, która razem z bratem Natanem, a następnie samodzielnie kontynuowała

⁸⁹ Paweł Urbańczyk zmarł 17 marca 1911 roku, ANK, Urząd Zdrowia w Krakowie, Księga zmarłych chrześcijan z roku 1911, sygn. 29/83/1.1/93, poz. 665, s. 216–217.

⁹⁰ Karolina Puchała-Rojek, *Między prywatnym a politycznym. Z historii polskich fotografek (do roku 1945)*, w: *Dokumentalistki. Polskie fotografie XX wieku*, Warszawa 2008, s. 31.

⁹¹ Martyna Nowicka, *Profesjonalistki. O zawodowych fotografkach w Galicji*, „Przegląd Kulturoznawczy”, 2014, nr 3, s. 329.

⁹² *Praca Kobiet (Rytownictwo, Chemiografia, Fototypia)*, „Tygodnik Mód i Powieści. Pismo Ilustrowane dla Kobiet”, Warszawa, 1897, nr 11 z 13 marca, s. 103–104.



17. Dyplom mistrzowski wystawiony Emilii Urbańczykównie przez Izbę Rzemieślniczą w Krakowie 27 stycznia 1931 roku. Własność Pawła Malinowskiego, repr. Wojciech Staszkievicz

dzieło ojca i prowadziła atelier przy ul. św. Jana 1⁹³. Zupełnie zapomniana jest Małka (Matylda) Balicer (Balitzer), wdowa po Süsselu, znanym powszechnie jako Szymon, prowadzącym zakład „Szymon Balicer”. Po jego śmierci w 1885 roku stanęła na czele rodzinnego atelier przy ówczesnej ul. Kolejowej 16 w Krakowie⁹⁴. Historia rodziny Balicerów nie jest znana, co powoduje, że zdjęcia wykonane po śmierci Szymona są uważane za jego prace. Pod koniec lat 90. XIX wieku zaczęła samodzielnie działać Maria Olma, która objęła atelier po bracie Alojzym. Jej zakład znajdował się przy ówczesnej ul. Podwałe 14, co odpowiada dzisiejszej nieruchomości położonej

przy ul. Dunajewskiego 7. W spisie ludności Krakowa z 1900 roku Maria Olma została wymieniona jako właścicielka zakładu fotograficznego, później działała w Krynicy⁹⁵. Powyżej wspomniano Klementynę Mien, córkę Juliusza Miena, po którym odziedziczyła jego znane atelier. Nie sposób też pominąć Anieli Pawlikowskiej prowadzącej od 1925 roku atelier po zmarłym mężu Antonim. W latach 1917–1943 studio fotograficzne „Erna”, a następnie „Janina” posiadali w Krakowie Dawid i Ernestyna Ettingerowie. Było to małżeństwo fotografów. Jako pierwszy zawód wykonywał Dawid, Ernestyna została przez niego wyuczona intratnego wówczas fachu, jej postać została

⁹³ Ewa Gaczol, Joanna Gellner, *Amalia Krieger*, Kraków 2019, s. 6.

⁹⁴ ANK, Akta stanu cywilnego Izraelickiego Okręgu Metrykalnego w Krakowie, Księga zgonów z roku 1885, sygn. 29/1472/338, akt 303, s. 61; Spis ludności miasta Krakowa z roku 1890, sygn. 29/88/30, dz. VII, liczba domu 19.

⁹⁵ ANK, Spis ludności miasta Krakowa z roku 1900, sygn. 29/89/6, poz. 1826; Tomasz Walczyk, *Historia zakładów fotograficznych w Krynicy od początków do I wojny światowej*, cz. 2, „Krynicky Zdroje”, grudzień 2015, nr 6/9, s. 9.

niedawno przybliżona przez autorkę niniejszego artykułu⁹⁶. Wymienić należy również Julię Garżyńską, żonę Zygmunta Garżyńskiego, która przez wiele lat wspomagała w pracy męża fotografa, a w przededniu II wojny światowej kierowała filią jego zakładu w Krynicy, a następnie w pensjonacie „Melsztyn” otwarła swój własny⁹⁷. Mniej znane i pozostające w cieniu męża i ojca były Maria Golsowa, żona Jakuba Golsa, właściciela atelier „Marya” przy ul. Szewskiej 20, a następnie ich córka Anna⁹⁸. Od roku 1938 z Krakowem związana była Pelagia Bednarska, *primo voto* Frączkowa, wdowa po Stanisławie Frączku, fotografie z Sosnowca⁹⁹. W latach 1940–1978 prowadziła atelier przy ul. Lubicz 24¹⁰⁰.

Pozycja zawodowa Emilii Urbańczyk w branży była uznana, co potwierdza nie tylko ciągłość jej pracy zawodowej, ale również członkostwo w Cechu Fotografów Województwa Krakowskiego¹⁰¹. W latach trzydziestych pełniła różne funkcje w strukturach organizacji. Na walnym zebraniu organizacji przeprowadzonym 4 kwietnia 1932 roku

została wyłoniona na członkinię zarządu cechu¹⁰². Do pełnienia tej samej funkcji wybrano ją podczas kolejnego zebrania, 6 marca 1933 roku¹⁰³. Dnia 27 lutego 1934 roku, w trakcie następnych wyborów, ponownie weszła w struktury organizacyjne, tym razem jako jedna z dwóch osób pełniących obowiązki zastępców członków zarządu¹⁰⁴. W charakterze członkini zarządu wyłoniono ją podczas walnego zgromadzenia cechu 20 października 1937 roku¹⁰⁵. Należy podkreślić, że pod koniec 1930 roku zdała egzamin mistrzowski, co uprawniało ją do używania tytułu mistrza fotograficznego (il. 17)¹⁰⁶.

Emilia Urbańczykówna była w branży rzemiosła fotograficznego prawdziwą pionierką w samodzielnej działalności, dzielną i niestrudzoną, do tej pory niedocenioną i zupełnie zapomnianą. Pominięcie jej w dotychczasowych publikacjach dowodzi, że praca kobiet ceniona była niżej niż mężczyzn, a równocześnie wskazuje na potrzebę powstania rzetelnego opracowania historii krakowskiej fotografii atelierowej, którego ciągle brak.

⁹⁶ B. Zbroja, *Historia rodziny Ettingerów*, op.cit., s. 97–118.

⁹⁷ Eadem, *Za obiektywem*, op.cit., s. 41–42.

⁹⁸ Ibidem, s. 57.

⁹⁹ Ibidem, s. 19–21; Beata Łabno, *Pelagia Bednarska*, w: *Wojna to męska rzecz? Losy kobiet w okupowanym Krakowie*, Katalog wystawy w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa 16 listopada 2011–22 kwietnia 2012, Kraków 2011, s. 46–49.

¹⁰⁰ B. Zbroja, *Za obiektywem*, op.cit., s. 20–21.

¹⁰¹ Ibidem, s. 13–14.

¹⁰² Księga obrad Krakowskiego Cechu Fotografów z lat 1910–1937, protokół z walnego zebrania cechu 4 kwietnia 1932 r. – kopia księgi w zbiorach autorki.

¹⁰³ Ibidem, protokół z walnego zebrania cechu 6 marca 1933 roku.

¹⁰⁴ Ibidem, protokół z walnego zebrania cechu 27 lutego 1934 roku.

¹⁰⁵ Ibidem, protokół z walnego zebrania cechu 20 października 1937 roku.

¹⁰⁶ Dyplom mistrzowski wystawiony przez Izbę Rzemieśliczą w Krakowie 27 stycznia 1931 roku w zbiorach Pawła Malinowskiego.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Narodowe w Krakowie

29/33 Akta miasta Krakowa, Konwoluty: Akta Cechu Fotografów, sygn. 29/33/Kr 8110;

29/33 Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/Kr 8821, akta osobowe Jana Suheckiego;

29/33 Akta miasta Krakowa, Rejestr Rzemieślników, sygn. 29/33/Kr 2254;

29/83 Urząd Zdrowia:

Księga urodzonych w roku 1915, t. 1, sygn. 29/83/5/202;

Księga zmarłych chrześcijan z roku 1946, t. 2, sygn. 29/83/1.1/328;

Księga zmarłych z roku 1951, sygn. 29/83/1.4/334;

29/88 Spis ludności miasta Krakowa z roku 1890, sygn. 29/88/30 i 29/88/44;

29/89 Spis ludności miasta Krakowa z roku 1900, sygn. 29/89/6 i 29/89/14;

29/90 Spis ludności miasta Krakowa z roku 1910, sygn. 29/90/12;

29/91 Spis ludności miasta Krakowa z roku 1921, sygn. 29/91/22; 29/93 Spis ludności miasta Podgórze z roku 1890, sygn. 29/93/4.1/10;

29/93 Spis ludności miasta Podgórze z roku 1910, sygn. 29/93/6.1/22;

29/218 Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218 Karty meldunkowe 78;

Starostwo Grodzkie Krakowskie, Kataster osób przynależnych do Gminy Miasta Krakowa, sygn. 29/218/1150;

29/248 Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/73, akta osobowe B. Sławińskiego;

29/318 Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, karta przedsiębiorstwa E. Urbańczyk, sygn. 29/318/264;

29/319 Grupa Główna „Gospodarka Przemysłowa i Ruch” w Izbie Okręgowej dla Gospodarki Ogólnej w Krakowie, sygn. 29/319/658;

29/324 Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Bożego Ciała w Krakowie, sygn. 29/324/186;

- 29/329 Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej św. Mikołaja i szpitala św. Łazarza w Krakowie, Księga zmarłych z r. 1891, sygn. 29/329/280;
- 29/486 Kursa Wyższe dla Kobiet im. Adriana Baranieckiego w Krakowie, sygn. 29/486/9;
- 29/1405 Biuro Rozwoju Krakowa, Karta konserwatorska nieruchomości w Rynku Podgórskim 9, sygn. 29/1405/1805,
- 29/1407 Biuro Pomiarowe Urzędu Miasta Krakowa, sygn. 29/1407/25;
- 29/1410 Archiwum planów Budownictwa Miejskiego, sygn. 29/1410;
- Archiwum planów Budownictwa Miejskiego, sygn. 29/1410, Rynek Podgórski 7, f. 775a; Rynek Podgórski 9, f. 776;
- Archiwum planów Budownictwa Miejskiego, sygn. 29/1410, ul. Westerplatte 16, f. 967 a.

Archiwum rodzinne Pawła Malinowskiego
m.in. rkps życiorysu Emilii Urbańczyk, dyplom mistrzowski E. Urbańczyk, liczne fotografie rodzinne.

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórza w Krakowie, Wydział Ksiąg Wieczystych
Podgórze: księga wieczysta nr Iwh 107–140.

Czasopisma

- „Wolne Słowo Polskie”, 1 lipca 1891.
- Bogunia-Paczyński Andrzej, *Od „Secesy” do „Secesy”*, „Echo Krakowa”, 1984, nr 55, 16 III.
- „Tygodnik Mód i Powieści. Pismo Ilustrowane dla Kobiet”, Warszawa, 1897, nr 11 z 13 marca.

Opracowania

- Bednarek Anna, Walanus Wojciech, *Mało znane fotografie Krakowa i ich domniemany autor ks. Leopold Textoris (1822–1885)*, „Rocznik Krakowski”, T. 84: 2018.
- Encyklopedia Podgórza*, red. prowadzący M. Baran, Kraków 2024.
- Furgał Ewa, *Katalog kolekcji Archiwum Przodków. Seria: Dawne zakłady fotograficzne*, Kraków 2016.
- Gaczol Ewa, Geller Joanna, *Amalia Krieger*, Kraków 2019.
- „Księga Rzemiosła Polskiego”, Łódź 1949.
- Kudłacz Katarzyna, Miskowiec Marta, *Katalog winiet krakowskich zakładów fotograficznych w zbiorach*

Muzeum Historii Fotografii im. Walerego Rzewuskiego w Krakowie, Kraków 2008.

Kwiątek Anna, *Podgórze*, Kraków 2021.

Łabno Beata, *Pelagia Bednarska*, w: *Wojna to męska rzecz? Losy kobiet w okupowanym Krakowie*, Katalog wystawy w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa 16 listopada 2011 – 22 kwietnia 2012, Kraków 2011.

Mossakowska Wanda, *Teofil Swierczewski (1829–1885), mało znany, wiele podróżujący fotograf*, „«Dageryotyp»”. Biuletyn Stowarzyszenia Historii Fotografii”, nr 6, Warszawa 1997.

Nowicka Martyna, *Profesjonalistki. O zawodowych fotografkach w Galicji*, „Przegląd Kulturoznawczy”, 2014, nr 3.

Puchała-Rojek Karolina, *Między prywatnym a politycznym. Z historii polskich fotografek (do roku 1945)*, w: *Dokumentalistki. Polskie fotografie XX wieku*, Warszawa 2008.

Sheybal Stanisław, *Wspomnienia 1891–1970*, Kraków 1984.

„Skorowidz Przemysłowo-Handlowy Królestwa Galicji”, red. Józef Olszewski, Lwów 1906.

„Skorowidz Przemysłowo-Handlowy Królestwa Galicji”, wyd. 2, red. Józef Olszewski, Lwów 1913.

Walanus Wojciech, *Biogramy fotografów czynnych na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej do roku 1939 (wybór)*, w: *(Nie)utracone dziedzictwo. Inwentaryzacja zabytków sztuki na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, Kraków 2022.

Walczyk Tomasz, *Historia zakładów fotograficznych w Krynicy od początków do I wojny światowej*, cz. 2, „Krynickie Źdroje”, nr 6/9, grudzień 2015.

Zbroja Barbara, *Historia rodziny Ettingerów, właścicieli zakładów fotograficznych „Erna” i „Janina” w Krakowie oraz w Rabce w latach 1917–1943*, „Rocznik Krakowski”, T. 84: 2023.

—, *Za obiektywem. Krakowskie zakłady fotograficzne pierwszej połowy XX wieku*. Katalog wystawy w Archiwum Narodowym w Krakowie, 30 IX–7 XI 2021, Kraków 2022.

Barbara Zbroja – historyk sztuki, doktor nauk humanistycznych. Autorka książek oraz licznych artykułów z zakresu krakowskiej architektury drugiej połowy XIX i pierwszej połowy XX wieku, dziedzictwa krakowskich Żydów oraz historii krakowskiej fotografii atelierowej, kuratorka wystaw i kolekcjonerka.

EMILIA URBAŃCZYKÓWNA – OWNER OF THE “SECESYA” ATELIER IN PODGÓRZE: MODERN WOMAN, FORGOTTEN PHOTOGRAPHER

Emilia Urbańczykówna was the first woman to open her own photographic studio in Krakow, which is of particular importance, as the Krakow female photographers we know of came from families involved in this profession. Born on December 16, 1889 in Krakow, she was artistically gifted and began to learn the craft of photography with a view to practising this profession. It should be noted that at the time, many young women with artistic ability sought employment precisely in photographic studios. Urbańczykówna trained under Józef Kuczyński and Antoni Gürtler, as well as under Klementyna Mien. In 1915 she bought the “Secesya” atelier, located in the garden of the property at 9 Rynek Podgórski, from Bazyli Sławiński, where she began working on September 1 of that year. Her establishment was a popular place for portraits, and first communion and wedding photographs. Urbańczykówna ran “Secesya” until 1939. Later, in a now-defunct house at 45 Lea Street, she opened the “Luna” workshop, and around 1941 she opened a new studio, “Plastyka”. It was

located in the city centre, at 11 Zwierzyniecka Street, and operated until around 1948. Emilia Urbańczyk’s professional position in the industry was recognised, as evidenced by her involvement in the management of the Photographers’ Guild of the Krakow Province. At the end of 1930, she passed the Guild’s exam, which entitled her to use the title of master photographer. Urbańczyk was involved in the photographic craft for more than 30 years; she died on September 11, 1949.

In addition to Urbańczykówna’s fate and photographic activities, the article mentions other photographers who ran the “Secesya” workshop: Józef Sebald, Jan Suchecki, Bazyli Sławiński, Antoni Walaszek and his son Stanisław. Numerous photographs preserved in archives and museums, as well as in private collections, have survived from the atelier’s legacy, some of which were not previously associated with specific photographers, nor were they properly dated. This article also attempts to put these issues in order.

Keywords: photographic studio “Secesya”, Józef Sebald, Jan Suchecki, Bazyli Sławiński, Antoni Walaszek, Stanisław Walaszek, 9 Podgórze Main Square, photographic studio “Luna”, photographic studio “Plastyka”